

Ekлекtyczny i utylitarny program

Grupa pracowników Instytutu Zastosowań Matematyki pracuje nad stworzeniem unikatowego kierunku studiów pn. *analitika gospodarcza*. Poprosiliśmy o rozmowę prof. Józefa Dziechciarza, dziekana Wydziału ZLiF, współtwórcę koncepcji nowego kierunku.



Jakie cele przyświecają pracy nad nowym kierunkiem studiów?

Do kreowania nowego kierunku studiów przygotowujemy się w Instytucie już od pewnego czasu. Pomysł zrodził się podczas dyskusji na konferencjach naukowych i na spotkaniach z przedstawicielami sektora gospodarki na temat procesu dydaktycznego realizowanego w polskich uczelniach ekonomicznych, w ramach studiów licencjackich,

magisterskich i doktoranckich. Tworząc projekt kierunku, podjęliśmy współpracę z pracownikami Uniwersytetu Łódzkiego.

Mamy świadomość, iż nauczanie na studiach ekonomicznych, oprócz dostarczenia niezbędnych do dalszego studiowania narzędzi, winno pomagać studentom w usamodzielnianiu się i rozwijaniu ich zdolności do analitycznego myślenia. Wzrastający poziom konkurencji w życiu społeczno-ekonomicznym wymusza konieczność lepszego przygotowania kluczowych decyzji. W naszej ocenie właśnie umiejętność rozwiązywania problemów związanych z zarządzaniem staje się coraz bardziej niezbędna przy podejmowaniu decyzji ekonomicznych. Chcemy przygotować specjalistów, którzy będą potrafili dane zebrać, sklasyfikować, przeanalizować, zinterpretować, a także wyciągając wnioski, przygotować prognozy i zaproponować rekomendacje decyzyjne.

W Instytucie Zastosowań Matematyki merytorycznie i intelektualnie jesteśmy przygotowani do realizacji tego nowego projektu edukacyjnego. W obszarze zainteresowań naukowych znacznej grupy pracowników Instytutu były i są, szeroko rozumiane, metody rachunku ekonomicznego i analiz gospodarczych. Dostrzegając konieczność zmian w sposobie myślenia o zastosowaniach matematyki w ekonomii, uwzględniając istniejące uwarunkowania i rodzące się nowe wyzwania, staramy się przygotować program studiów adekwatny do zdiagnozowanych potrzeb. Proponu-

jemy Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego nasz program, z nadzieją, że będzie wprowadzony na listę kierunków unikatowych – uważamy, że ma on znaczenie strategiczne dla gospodarczego rozwoju Polski. W tworzeniu koncepcji programu zaangażowane są wszystkie katedry Instytutu Zastosowań Matematyki.

Na Wydziale realizowany jest kierunek *informatyka i ekonometria*. Jak będzie jego los po wprowadzeniu kierunku *analitika gospodarcza*?

Kierunek *informatyka i ekonometria* powstał w innych realiach edukacyjnych i gospodarczych. Kierunek ten w standardzie zawiera około 50% przedmiotów z grupy przedmiotów informatycznych. Standard dla nowego kierunku chcemy oprzeć na naukach ścisłych, przede wszystkim na matematyce, zagadnienia informatyczne traktując narzędziowo. Koledzy informatycy, przygotowujący kierunek *informatyka w biznesie*, traktują informatykę przedmiotowo. W obu kierunkach zadbano o to, by tytuł licencjata czy magistra ekonomii oznaczał świetne przygotowanie ekonomiczne i biznesowe. Nasza inicjatywa wynika z obserwacji, że rosnąca wśród praktyków świadomość konieczności pogłębiania wiedzy matematycznej kontrastuje z systematycznym ograniczaniem zakresu minimum programowego tego przedmiotu – praktycznie na każdym szczeblu jego nauczania. Zamierzamy zmienić to niewłaściwe z praktycznego punktu widzenia podejście. Chcemy uczyć ekonomii, finansów i zarządzania, pokazując, jak korzystając z metod statystycznych, ekonometrii, badań operacyjnych, matematyki finansowej oraz informatyki można oceniać skuteczność działań i efektywność funkcjonowania gospodarstw domowych, przedsiębiorstw na rynku oraz organizacji nie nastawionych na zysk, a także instytucji użyteczności publicznej.

Absolwent naszego kierunku posiadać będzie wiedzę w dziedzinie makro- i mikroekonomii, matematyki, analizy ryzyka, metod statystycznych i ekonometrycznych oraz podstaw informatyki i jej zastosowań do celów analiz gospodarczych. Wzbogacenie wiedzy o podstawowe zagadnienia z takich dziedzin, jak: nauka o przedsiębiorstwie i jego otoczeniu ekonomicznym, finanse i rachunkowość, pozwoli absolwentowi zrozumieć i prognozować procesy zachodzące zarówno w firmie biznesowej, jak i w gospodarce.

W kształceniu na kierunku *analitika gospodarcza* myślimy o wykorzystaniu gotowych narzędzi informatycznych (proste arkusze kalkulacyjne, bardziej zaawansowane programy statystyczne, np. *SPSS*, *Statistica*, czy programy matema-

tyczne, np. *Matlab* itp.), nie będziemy bowiem zainteresowani tworzeniem takich narzędzi. Chcemy, aby studenci umieli dobrze dobrać narzędzia analityczne, znali interfejsy, które będą pomagały przetworzyć dane. Ta wiedza i umiejętności pozwolą na łatwiejsze zarządzanie i kontrolę, co skutkować powinno uzyskaniem korzystnych efektów w rozwoju firmy.

Zebraliśmy wiele opinii z rynku pracy. Wiemy, że brakuje kadr w praktyce wykorzystujących istniejące narzędzia informatyczne i statystyczno-ekonometryczne. Konsultowaliśmy też nasze poglądy z opiniami studentów. Oni również sugerowali, że realizowany program koncentruje się nadmiernie na metodach, zbyt mało na ich umiejętnym, świadomym stosowaniu.

Mam przeświadczenie, że najwyższy już czas, aby propozycja oferty edukacyjnej odeszła od charakteru podażowego (wynikającego z faktu zatrudnienia na uczelni osób o określonych zainteresowaniach badawczych). Program powinien wynikać z popytu na określoną wiedzę i umiejętności, zgłaszanego na rynku pracy. My z tym projektem wpisujemy się w taki sposób myślenia o kształceniu.

Zatem jakie kwalifikacje, umiejętności i kompetencje powinien zyskać absolwent nowego kierunku?

Obowiązujące dotychczas oraz nowo tworzone programy podporządkowane systemowi bolońskiemu są kompromisem między kształceniem o charakterze zawodowym a teoretycznym. Przekazywane w standardzie podstawy wiedzy, tzw. minima programowe, muszą być wzbogacane w uzupełniających je metodach aplikacyjnych. W projekcie Kuźnia Kadr 4, realizowanym na naszej uczelni, zaplanowaliśmy wprowadzenie na kierunku *informatyka i ekonometria* dwóch nowych specjalności *menedżer projektu i analityk biznesowy*. Będą dla nas swoistym polem doświadczalnym do określenia efektywności i skuteczności nowego programu studiów.

Nasz program ma charakter eklektyczny, ale uważamy, że taki być musi. Opisując sylwetkę absolwenta, myślimy o przekazaniu mu wiedzy teoretycznej z zakresu ekonomii, zarządzania i finansów, umożliwiającej zrozumienie prawidłowości funkcjonowania współczesnej gospodarki w skali mikro, czyli wewnątrz firmy (dotyczy decyzji podejmowanych w działach analiz ekonomicznych i planowania, w działach finansowo-księgowych, w działach płac, w działach logistycznych, w badaniach rynkowych i marketingowych oraz w zakresie ryzyka i w warunkach niepewności), w skali midi – na szczeblu regionalnym (zakres danych społeczno-gospodarczych dotyczących, m.in.: polityki i planowania regionalnego, rynku pracy, edukacji, służby zdrowia, komunikacji publicznej, mieszkalnictwa, bezpieczeństwa publicznego) i w skali makro – analizy danych makroekonomicznych (a w tym: budżetu państwa, systemu emerytalno-rentowego, danych demograficznych, wymiany międzynarodowej itp.). Pozna on również me-

tody matematyczno-statystyczne i modele stosowane do formułowania zadań badawczych i formułowania problemów do oceny skuteczności i efektywności funkcjonowania organizacji gospodarczej (biznesowej, użyteczności publicznej). Student nabędzie umiejętności prowadzenia rozumowań analitycznych, wydobywania informacji jakościowych z danych ilościowych, korzystania z konstrukcji modelowych w celu uogólniania i prognozowania wyników analiz oraz dokonywania prezentacji wyników i rekomendacji decyzyjnych w mowie i piśmie.

Program kierunku jeszcze nie jest w pełni sformułowany, chociaż prace nad nim są już zaawansowane. Mamy świadomość, że nie jest to program rewolucyjny, ale chcemy usystematyzować wiedzę dotyczącą prowadzenia biznesu. W firmie są określone zadania z zakresu zarządzania produkcją, kadrami, logistyki, zaopatrzenia, podatków. Absolwenci naszego wydziału, zatrudniani w bankach i instytucjach finansowych – w których jest dużo danych do analiz – świetnie sobie radzą. My jednak chcemy przygotować absolwentów do pracy we wszystkich działach, w zróżnicowanych profilowo przedsiębiorstwach. Szczególnie zależy nam na kadrach dla małych i średnich firm. Tam jedna osoba musi posiadać szerokie praktyczne kwalifikacje, musi być analitykiem, który umiejętnie połączy wszystkie dane: policzy możliwości firmy, oszacuje koszty, wyliczy korzyści, zaproponuje rozwiązanie. Program nowego kierunku studiów ma za zadanie integrację wiedzy z dziedzin kluczowych dla rozwoju gospodarczego, a przez to kształcenie praktycznych umiejętności studentów.

Realizując proces dydaktyczny, chcemy korzystać z doświadczeń praktyków gospodarczych. Mamy wielu absolwentów i współpracowników pracujących w działach analitycznych i marketingowych w bankach, firmach ubezpieczeniowych, leasingowych, pośrednictwa nieruchomości. Wiemy, że możemy liczyć na ich współpracę.

Realizując kształcenie na kierunku *analityka gospodarcza*, przesuując akcenty edukacyjne z podejścia teoretycznego na podejście koncepcyjno-analityczne (a więc praktyczne), chcemy przygotować takich absolwentów, jakich współczesny rynek pracy oczekuje.

Kiedy możemy oczekiwać, że program zostanie wdrożony do naszej oferty edukacyjnej?

Naszą ambicją jest, by już od jesieni 2011 roku rozpocząć kształcenie na poziomie magisterskim. Czy to się uda – zależy od sprawności aparatu ministerstwa, potrzebna jest decyzja o wpisie kierunku na listę kierunków dopuszczonych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Dziękuję za rozmowę
Lucyna Wasylina